



## Korespondencja na pocztówkach z czasów I wojny światowej adresowanych do ks. Stanisława Roehlego

Agnieszka Krzywdzińska | Uniwersytet Gdański  
<https://orcid.org/0000-0002-0517-1058>

### Streszczenie

**Słowa kluczowe:**  
korespondencja,  
karta pocztowa,  
pocztówka, I wojna  
światowa, ksiądz  
Stanisław Roehle

Celem artykułu było przedstawienie i analiza 17 kart pocztowych z kolekcji księdza Stanisława Roehlego, wysłanych w czasach I wojny światowej, których treść wielokrotnie związana była z tematyką wojenną. Korespondencja zawiera unikatowe, dotąd niepublikowane, wspomnienia z czasów konfliktu. Jest źródłem do badania nastrojów ludności, ukazując codzienne troski, obawy i nadzieje. Za pomocą krótkich informacji lub strony wizualnej kart pocztowych buduje sugestywne narracje o życiu zwykłych ludzi na tle polityki światowej.

### Correspondence on postcards from the First World War addressed to priest Stanisław Roehle (Summary)

**Keywords:**  
correspondence,  
postcard,  
World War I, priest  
Stanisław Roehle

The purpose of the article was to present and analyze 17 postcards from the collection of priest Stanisław Roehle, which were sent during World War I and the content of which is often related to war theme. The correspondence contains unique, unpublished memories of the conflict. It is a source for studying the mood of the population, showing everyday worries, fears and hopes. By short information or the visual side of postcards, it builds suggestive narratives about the lives of ordinary people against the backdrop of world politics.

### Wstęp

Zbiór 193 kart pocztowych księdza Stanisława Roehlego z lat 1904–1959, odnaleziony wśród makulatury w Domu Księży Emerytów w Zamartem koło Chojnic, jest cennym zespołem źródeł filokartystycznych. Wśród kolekcji znalazło się 17 pocztówek wysłanych w czasach I wojny światowej, których treść wielokrotnie związana jest z jej tematyką. Korespondencja zawiera unikatowe wspomnienia z czasów konfliktu. Choć brakuje w niej informacji o przebiegu

bitew, jest źródłem ukazującym nastroje ludności, codzienne troski, obawy i nadzieje. Treści kart pocztowych to słowa zwykłych ludzi, którzy żyli w niecodziennych czasach.

Pierwotny właściciel zbioru Stanisław Roehle urodził się 13 maja 1885 r. w Chełmnie. Kształcił się w gimnazjum chełmińskim, a następnie podjął studia w Seminarium Duchownym w Pelplinie (1904–1905, 1909–1911) oraz jako stypendysta TPN na uniwersytecie w Strasburgu (1905–1906) i Wrocławiu (1906–1909). Został wyświęcony 2 kwietnia 1911 r. w Pelplinie. Był związany z parafiami w: Skarlinie, Chełmży, Lubichowie, Strzepczu, Szynwałdzie, Nawrze, Kościerzynie, Papowie Biskupim, Grucznie, Żukowie, Osieku, Luzinie, Zblewie, Parchowie, Kijewie, Kręgu. Od 1931 r. jako emeryt zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Zamartem, gdzie po wojnie został dyrektorem oraz administratorem parafii. Zmarł w Zamartem 8 listopada 1966 r. (Mross 1995: 269; Akta St. Roehle; Gimnazjum Chełmno; ZTPN, St. Roehle).

## 1915

Pierwsza pocztówka *Pozdrowienie z Krobi* (il. 1, il. 2, 16.03.15) zawiera wiadomość od A. Wysokiego i ks. Maksymiliana Jana Putynkowskiego z Krobi. Adresowana jest do kolejnej parafii Stanisława Roehlego w Kościerzynie:

*Wielebny Księżu!*

*Serdeczne dzięki za kartę, którą przed kilku tygodni odebrałem. Czas mi tu płynie dość szybko, toć jestem już dwa tygodnie tutaj. Z Ks. Ściesińskim poznałem się zaraz drugiego dnia. Dałem go od Ks. Dobr. pozdrowić. Przebywa często u państwa R. Przystosował tych chłopców. Co słyhać nowego o wojnie i o Kościerzynie, czy p. Zimnego już zawezwano. Na Wielkanoc pojedę z pewnością do Berlina do siostry. Pozdr. serdecznie A. Wysocki*

*Uprzejme ukłony Ks. Putynkowski*

A. Wysocki dopytuje ks. Roehlego o wiadomości na temat wojny. Na początku 1915 r. był to z pewnością temat, który żywo zaprzętał myśli ludzi. Widoczne jest to również w tym przypadku. Nadawca nie ogranicza się tylko do informacji na temat swojego pobytu w Krobi oraz wieści na temat wspólnych znajomych. W codzienność zaczynają się wkradać myśli o przebiegu działań wojennych. Trudno w tak lakonicznych słowach odnaleźć intencje nadawcy. Być może, zadając pytanie, kierowany był ciekawością, a być może obawą. Tym bardziej iż chciał również wiedzieć, jak wygląda sytuacja pana Zimnego<sup>1</sup> i czy, jak rzesza innych mężczyzn, otrzymał już wezwanie do wojska<sup>2</sup>.

Ksiądz Maksymilian Putynkowski (1885–1939), który przesyła pozdrowienia, był w latach 1914–1916 wikarym w Kościerzynie, gdzie posługę pełnił również Roehle.

<sup>1</sup> Mógł być to jeden z mężczyzn o nazwisku Zimny, którzy to znaleźli się na liście strat. Lekko ranny (Lista strat 3, online) lub ciężko ranny (Lista strat 2, online).

<sup>2</sup> Powszechna mobilizacja do wojska niemieckiego została ogłoszona 1 sierpnia 1914 r., kiedy to Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji (Kaczmarek 2014: 5–17).

Prawdopodobnie poznali się już wcześniej, ponieważ Putynkowski od 1909 r. kształcił się w Seminarium Duchownym w Pelplinie<sup>3</sup>, gdzie 9 marca 1913 r. otrzymał święcenia kapłańskie (Mross 1995: 258).

Na stronie ilustrowanej pocztówki umieszczano najważniejsze obiekty w Krobi. Pierwszym z nich jest ratusz. Najstarsze zapisy o funkcjonowaniu tej budowli pochodzą z XV wieku. W 1804 r. na jego wieży umieszczono widoczny do dnia dzisiejszego zegar. Jednakże zachowana do dziś neoromańska, murowana architektura pochodzi z 1845 r. Na pierwszym planie pocztówki pomnik Jana Nepomucena (1920 r.), w oddali kamienice (Grupa, Miałkowski 2007: 59–60).

Następny obiekt na karcie pocztowej został błędnie przyporządkowany. Twórcy pocztówki określili go jako pałac arcybiskupa i zapewne pomylili z pałacem arcybiskupów poznańskich, znajdującym się w parku nieopodal kościoła św. Mikołaja. Ten budynek z czerwonej cegły wybudowany w XIX wieku pełni obecnie funkcję domu parafialnego (Historia parafii w Krobi, dostęp 19.09.2020). W rzeczywistości jest to dom pastora<sup>4</sup>, który należał do powstałej pod koniec XIX wieku miejscowej parafii ewangelickiej. Obok kościoła ewangelickiego powstała wtedy tzw. pastorówka – siedziba pastora, której architekturę zobrazowano na karcie pocztowej (Pastorówka ewangelicka, online). Obecnie budynek został przebudowany na siedzibę służby zdrowia (Grupa, Miałkowski 2007: 80).

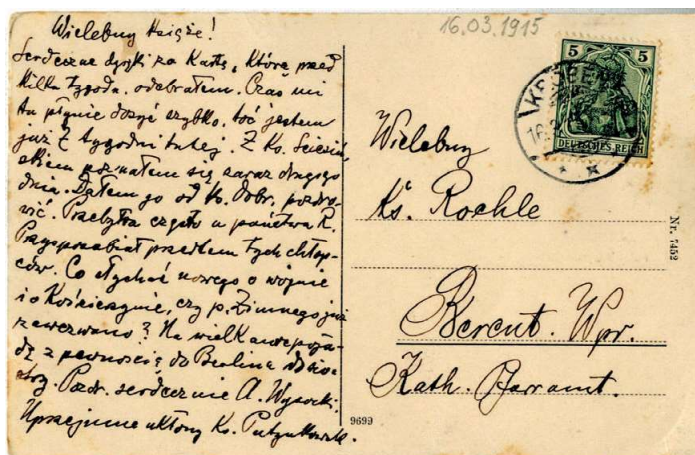
Następnie zaprezentowano kościół katolicki p.w. św. Mikołaja. Wcześniejsza świątynia funkcjonująca w tym miejscu została zniszczona w pożarze. Do jej odbudowy przystąpiono w latach 1757–1767. W ten sposób powstała murowana z cegły, otynkowana, bazylikowa świątynia trójnawowa (Grupa, Miałkowski 2007: 15–18).

<sup>3</sup> Stanisław Roehle studiował w seminarium pelplińskim z przerwami w latach 1904–1905 i 1909–1911 (ZTPN, St. Roehle).

<sup>4</sup> Budynek pastorówki w towarzystwie kościoła ewangelickiego (obecnie dom kultury i kino) znalazł się na karcie pocztowej z 1900 r. (Grupa, Miałkowski 2007: 213).



1.



2.

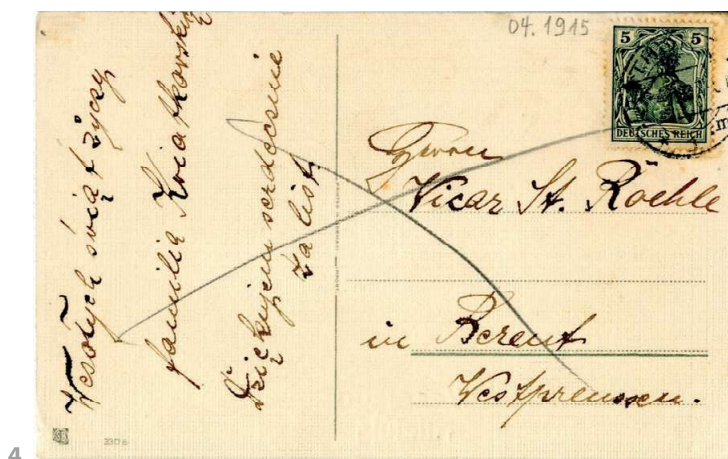
Krótkie życzenia wielkanocne znalazły się na pocztówce *Wesołego Alleluja* (il. 3, il. 4, 02.04.15). Rodzina Kwiatkowskich z Torunia, przesyłając życzenia i znak pamięci, daje również sygnał, iż mimo toczącej się wówczas wojny życie toczy się dalej. Potrzebny jest moment odpoczynku w gronie najbliższych. Jednakże w trudnych czasach nie sposób uciec od myśli na temat krewnych i znajomych, których nie ma przy wspólnym stole. Otrzymali powołanie do wojska lub zmarli.

Wesołych świąt życzy

familia Kwiatkowskich

Dziękujemy serdecznie za list.

Natomiast przedstawienie ostatniej wieczerzy na ilustracji jest o tyle nietypowe, iż Jezus został ukazany nie pośrodku stołu, a u szczytu. Na drugim planie widnieje spoglądający na całą scenę Judasz.



Kolejna pocztówka A. Setkowicz. *Apotheoza Grottgera* *Apothéose de Grottger* (il. 5, il. 6, 10.10.15), wysłana za pomocą poczty polowej, od Hieronima Sciesińskiego<sup>5</sup>, zawiera tragiczne wieści:

Koronowo, dnia 10.10.15

Kochany Ks. Kuzynie!

<sup>5</sup> Mógł być to jeden z mężczyzn wskazanych na liście strat, jednakże żaden z nich nie został wymieniony z imienia jako Hieronim: <http://des.genealogy.net/eingabe-verlustlisten/search/index> [dostęp: 19.09.2020].

*Bawię od niejakiegoś czasu tutaj w Koronow. w. lazarecie i bywam częściej w domu gdzie do wiedziałem się, że twój brat Franciszek pad ofiary tej okropnej wojny, smutno i cieszko płakałem ale trudno i ja jezdem rany od 28.12.14 i pewno kaleką do śmierci pozostanę, gdysz mam nerwy w lewej nodze ponad kolaniem przestrelone. Tak zresztą my się dosyć wiedzie. Tym czasem kończę. Pozostaję z miłem i serdecznem pozdr. Twój Kuzyn Hier Sciesiński*

*Pozdrowienie od Rodziców i siostry*

Z karty pocztowej dowiadujemy się o śmierci młodszego brata księdza – Franciszka – zaledwie 24-letniego<sup>6</sup>. Był żołnierzem 1 kompanii sanitarnej XVII Korpusu Armijnego (Lista strat 1, online). Nie podano dokładnych okoliczności ani miejsca zgonu, jednakże było to spowodowane powołaniem mieszkańca Chełmna do wojska niemieckiego i walką na froncie I wojny światowej. Franciszek Nałazek, jeden spośród 10 mln żołnierzy, którzy stracili życie w czasie Wielkiej Wojny, odszedł przedwcześnie. Z treści korespondencji nie wynika również, gdzie został pochowany. Wojenna pożoga na zawsze odcisnęła piętno na sercu ks. Stanisława z powodu śmierci bardzo bliskiej mu osoby. Również sam Hieronim został ciężko doświadczony przez los. W momencie pisania wiadomości przebywał w lazarecie w Koronowie na Pomorzu. 28 grudnia 1914 r., zaledwie dwa dni po świętach Bożego Narodzenia, został postrzelony w nogę. Pocisk, który trafił go nad kolaniem, uczynił go niepełnosprawnym na resztę życia. Nadawca korespondencji stara się jednak nie tracić nadziei i wszystkie te tragiczne w skutkach informacje kwituje stwierdzeniem: *Tak zresztą my się dosyć wiedzie.*

Wybór pocztówki też z pewnością nie był przypadkowy. Wpisuje się ona w krąg kart o tematyce patriotycznej, bardzo popularnych w przededniu odzyskania przez Polskę niepodległości. Stanowi swoisty hołd dla malarza, którego prace rozpowszechniane w formie powstańczych kartonów zyskały nie tylko popularność, ale i stały się symbolem narodowej martyrologii (Skorupa 2015: 54). Tak zwane pocztówki grottgerowskie były prekursorkami polskich pocztówek patriotycznych, jeśli nie nawet całej pocztówki polskiej ilustrowanej (Baranowska 1992: 33). Sam artysta reprodukował kartony z cyklu „Polonia”, zapewniając sobie tym samym dochody (Porębski 1975: 59). Kartony Grottgera w potocznej wyobraźni kojarzą się z powstańczą walką oraz polskim pojęciem patriotyzmu w myśl słów: Bóg, honor, ojczyzna (Lewicka-Morawska 1995: 97). Pocztówka ze zbioru ks. Roehlego przedstawia gloryfikację malarza w wykonaniu innego autora Andrzeja Setkowicza, co może świadczyć o popularności tych pocztówek i samego Grottgera. Na karcie pocztowej anioł chwały wieńczy mistrza, a Muza prowadzi pielgrzyma, którym jest Grottger. Zakrywa on oczy, aby nie widzieć okropności wojny.

<sup>6</sup> Ojciec Stanisława Karol Roehle zmarł niecałe dwa lata po narodzinach syna (1 maja 1887 r.), zaś jego matka Marianna, z domu Wybrańska, wkrótce ponownie wyszła za mąż za cieślę i właściciela przedsiębiorstwa Franciszka Nałazka. Z tego związku narodziło się dwóch synów: Józef i Franciszek (Akta St. Roehle). Młodszy z przyrodnych braci ks. Roehlego Franciszek Nałazek urodził się 5 września 1891 r. (Gimnazjum Chełmno).



## 1916

I wojna światowa jest również nieodzownie związana z inną kartką pocztową *Saarburg. Bez. Trier von 100 Jahren* wysłaną przez pocztę polową z Saarburga z korespondencją w języku niemieckim (il. 7, il. 8, 26.02.16).

*Besten Gruß*

*Ihr Sprade*

*Unteroff. Sprade, Rekrutendepot, Saarburg, Feldpostkarte*

Tłumaczenie:

*Serdeczne pozdrowienia*

*Pański Sprade*

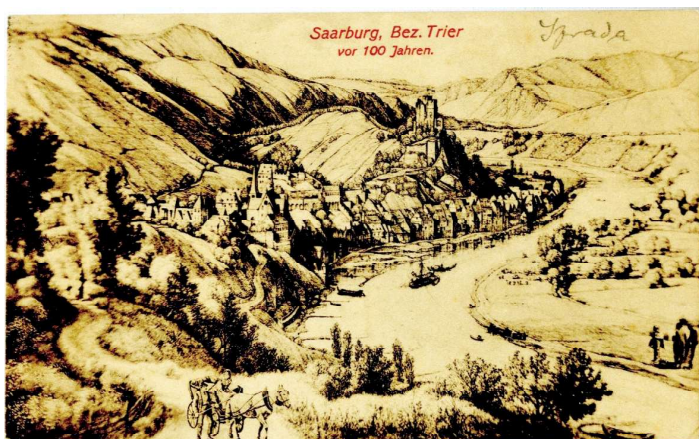
*Kapral Sprade, punkt rekrutacyjny, Saarburg, poczta polowa*

Jest to swoisty znak życia przesłany przez bliską osobę. Choć sam Stanisław Roehle, wówczas już wyświęcony kapłan, nie brał udziału w starciach zbrojnych, to konflikt z całą pewnością go nie ominął. Troska o najbliższych, rozpacz po śmierci i obawa o ich zdrowie i życie to tylko niektóre z odczuć, które mu wówczas towarzyszyły. Tym bardziej pocztówkowa pamiątka od kaprała Spradego musiała być dla niego cenna. Listy i pocztówki polowe spełniały wiele bardzo ważnych funkcji psychologicznych i społecznych dla żołnierzy, którzy byli na wojnie, jak i dla ich krewnych. Poczta polowa służyła wówczas wymianie korespondencji pomiędzy żołnierzami, albo jak w tym przypadku, również z ludnością cywilną. Za taką korespondencję nie były pobierane opłaty.

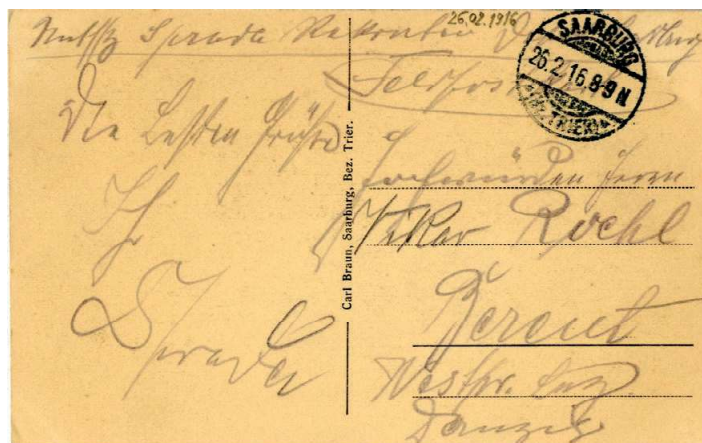
Rycina przedstawia wygląd Saarburga na początku XIX wieku. Widoczne na pocztówce okolice miasta i rzeki Saary charakteryzują się stromymi zboczami górskimi, głęboko wyciętymi dolinami i długimi krętymi górami. Region znany jest z produkcji win.

Historia miasta rozpoczyna się od budowy zamku przez Grafa Siegfrieda z Luksemburga w 964 r. W późniejszych latach zamek był używany jako rezydencja arcybiskupów Trewiru. W czasie wojen religijnych w XVI wieku wzrosło strategiczne znaczenie Saarburga. Od 1756 r. rozpoczął się postępujący upadek zamku, który obecnie jest w ruinie (Historia miasta Saarburg, online).





7.



8.

Zaprzyjaźniony ksiądz Putynkowski sporządził również następną wiadomość z pobytu w położonym nad Renem Unkel w zachodnich Niemczech. Informuje w niej o swoich planach na najbliższą przyszłość (il. 9, il. 10, 30.03.16):

Unkel a. Rh. d. 30. III. 1916 r.

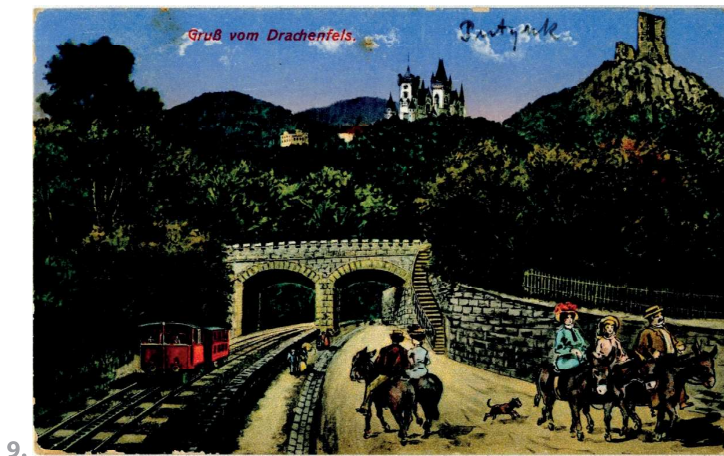
*Carissime<sup>7</sup>! Rozpatrzyłem się cokolwiek w tutejszej okolicy, a już przychodzi mi opuszczać Ren z jego urozmaiceniem. W poniedziałek 3go kwietnia wracam do dyccezji by kilka dni spędzić u rodziców, a później wszelkie ważniejsze korespondencje proszę wysłać na mój adres*

<sup>7</sup> Łac. najdroższy.

do Komierowa<sup>8</sup> p. Zempelkowo<sup>9</sup> Wpr<sup>10</sup>. Spodziewam się, iż w środę 5go już będę u rodziców.  
Pozdrawiam

Ks. Putynkowski

Widoczna na karcie *Gruss vom Drachenfels* góra o wysokości 321 m n.p.m. jest najstłyszniejszym wzniesieniem na obszarze Siedmiogórza. Powszechnie mówi się, że wzniesienie swoją nazwę zawdzięcza mieszkającemu w tym miejscu smokowi, jednakże bardziej prawdopodobne jest, że pochodzi od wulkanicznego trachitu, który wydobywano już w czasach Cesarstwa Rzymskiego (Opis Drachenfels, online). Na jej szczycie znajdują się ruiny zamku pochodzącego z 1138 r. Na górę można się dostać za pomocą Drachenfelsbahn – najstarszej kolei zębatej w Niemczech, powstałej w latach 1881–1882, a oddanej do użytku 17 lipca 1883 r. (Garber, Elste 2009: 149). Aż do roku 1960 używano w niej wagonów parowych (Historia Drachenfelsbahn, dostęp: 19.09.2020). Poczta przedstawia widok okolicy z poziomu torów kolejowych, kamienny most, przejeżdżające wagony kolejowe w otoczeniu spacerowiczów oraz osób na osiołkach. Wąskotorowa kolej zębata rozpoczyna bieg w centrum Königswinter, a kończy pod szczytem góry Drachenfels, tym samym pokonując różnicę poziomów w wysokości 220 metrów (Gragt 1968: 120). Osiołki nie są w tym miejscu przypadkowe, ponieważ trasa spacerowa na szczyt nosi miano der Eselsweg (Szlak Osłów) i tradycyjnie właśnie na tych zwierzętach można się było dostać na szczyt (Opis Drachenfels, online).

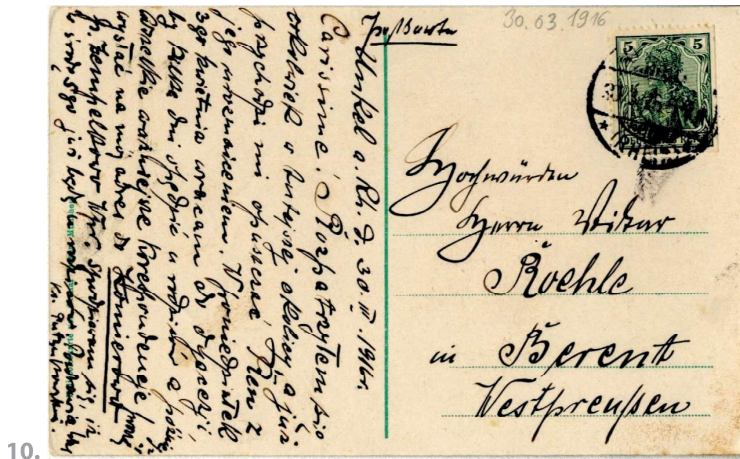


9.

<sup>8</sup> We wsi Komierowo w 1863 r. zbudowano kościół filialny pw. św. Michała Archanioła (Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, online).

<sup>9</sup> Zempelkowo to miejscowość, która przed traktatem wersalskim znajdowała się w Rzeszy Niemieckiej w powiecie Fłatow (obecnie Złotów). Obecnie nosi nazwę Przepałkowo i leży w woj. kujawsko-pomorskim.

<sup>10</sup> Westpreussen.



10.

Kolejna karta od tego samego nadawcy również pochodzi z malowniczego rejonu Siedmiogórza, znanego ośrodka turystyki (il. 11, il. 12, 3.04.16):

Unkel, d. 2. IV. 16 r.

Carissime!

Z powodu kontrolki naznaczonej na środę przybędę we czwartek wieczorem 10½ do Kościerzyny.

Do widzenia

ks. Putynkowski

Książd Putynkowski zamierzał wrócić do Kościerzyny, gdzie wraz z ks. Roehle byli wikariuszami (Mross 1995: 258).

Na stronie ilustrowanej, w oddali, widoczny jest zamek Drachenburg, który został zbudowany w latach 1882–1884 dla Stephana von Sarter. Utrzymany jest w XIX-wiecznym stylu historyzmu, nawiązującego do architektury średniowiecznej. Zwraca uwagę mnogością wież, wykuszów i blanek. Po prawej widoczne są natomiast ruiny zamku Drachenfels. Wybudowano go dla arcybiskupa Arnolda z Kolonii w latach 1138–1167. Miejsce zyskało niezwykłą popularność po wizycie lorda Byrona, by wkrótce stać się punktem kulminacyjnym tak zwanego romantyzmu nadreńskiego (Opis Drachenfels, online).



[...] <sup>11</sup> 20.04.07.

*Proszę kilka słów odpowiedzi*

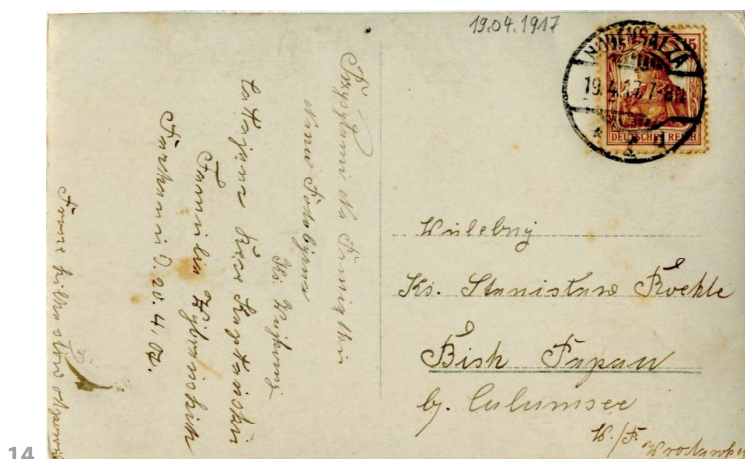
Jak informuje treść korespondencji, na fotografii znajduje się familia Wybrańskich z Inowrocławia, krewni księdza. Zdjęcie również zostało wykonane jako pamiątka. Ukazano na niej pięć osób: stojącą młodą kobietę, zapewne matkę chłopców, siedzących trzech synów oraz babcię. Widać również, że chłopcy, chociaż w podobnym wieku i wszyscy eleganccy, ubrani są w odmienne stroje. Zestawienie jest cokolwiek niecodzienne, ponieważ od razu rzuca się w oczy brak mężczyzn w sile wieku. Nieobecni mężczyźni znajdują się, być może, daleko od rodziny, na froncie. Można zaryzykować stwierdzenie, że powodem nieobecności jest przedwczesna śmierć członka rodziny, ponieważ wszystkie postacie są ubrane na czarno i mają smutny wyraz twarzy, co szczególnie widoczne jest w postaciach kobiecych. Młodsza kobieta, stojąca na środku, wydaje się w zaistniałych okolicznościach przejmować funkcję głowy rodziny.

Zastanawiająca jest data sporządzenia korespondencji. Odręczny zapis nadawcy to 20.04.07, jednakże stempel wskazuje nie na rok 1907, a 1917. Fakt, iż pocztówka została wysłana w czasie wojny dodatkowo potwierdza fakt, że w adresie wskazano Papowo Biskupie, gdzie ks. Roehle w latach 1916–1918 pełnił funkcję wikarego w kościele św. Mikołaja (Parafia w Papowie Biskupim, online).



13.

<sup>11</sup> [...] oznacza miejsce nieczytelne.



14.

Najwięcej jednak wieści na temat wojny płynie z pocztówek wysłanych przez brata ks. Stanisława, Józefa Nalazka, z Bukaresztu (il. 15, il. 16, data napisana odręcznie: 10.05.17). Pierwsza z nich *Bucuresti. Minist. Domeniilor-Monumental Bratianianu. Domänen Ministerium u. Bratianianu Denkmal* zawiera korespondencję:

[...]

Bukareszt, dnia 10go. maja 1917 r.

Kochany Stasiu.

Z Bukaresztu miłe pozdrowienia. Zapewne kartę z Budapesztu żeś odebrał. Bukareszt jest drogie miasto. Na szczęście jadą w Casino za 2,70 M dziennie. Tyle też dostanę z kasy wojskowej na jedzenie. Wszystko drogie, nawet cygara i papierosy. Czysto niemieckie cygaro kosztuje tu do 80 fenigów sztuka, lepsze do 2 marek, papier 20-50 fenigów. Cukier nie do zapłacenia funt do 8 marek. Zabierałem ze sobą 2 funty cukru, którego zaraz mogłem się pozbyć za 15 marek. Miasto jest piękne. Pozostanę zapewne jeszcze tydzień tutaj, potem będę urzędował w Craiovie<sup>12</sup>, które to miasto o 100000 mieszkańców ma być tańsze i więcej przyjemne. Upał się rozpoczął, dochodzi w czysto letowej porze do 70 stopni. Będę pracował jako sekretarz przy cywilnym sądzie, który to sąd rozstrzyga spory Rumuńczyków i Niemców, Austryjaków, Bułgarów, Turków między sobą. Adres mój się nie zadługo zmieni, lecz poczta mnie i stąd dojdzie.

Józef

Warto w tym miejscu zastanowić się, jak Wielka Wojna wpłynęła na koleje życia Józefa Nalazka i w jaki sposób znalazł się on w Bukareszcie. Rumunia bardzo długo nie była w stanie zdecydować się, czy pozostać neutralną czy opowiedzieć się po któregoś ze stron konfliktu. Król Karol I Hohenzollern stał na stanowisku proniemieckim i proaustriackim. Jednakże coraz mocniej dał się odczuć antagonizm dotyczący terytoriów węgierskich – Siedmiogrodu i Bukowiny, które były w większości zamieszkane

<sup>12</sup> Krajowa – miasto w Rumunii.

przez ludność pochodzenia rumuńskiego. Początkowo, 5 sierpnia 1914 r., Rumunia ogłosiła neutralność, lecz ostatecznie ofensywa rosyjska spowodowała, że Rumunia opowiedziała się po stronie ententy i 17 sierpnia 1916 r. podpisała układ polityczny oraz konwencję militarną. Rumunia 27 sierpnia wypowiedziała wojnę Austro-Węgrom, natomiast 28 sierpnia wojnę Bukaresztowi wypowiedziały Niemcy. Podobnie uczyniła 30 sierpnia Turcja, a 1 września Bułgaria. Dowódcą armii niemiecko-austriacko-węgierskiej, w której służył Nalazek, został gen. Falkenhayn. Początkowo wojska rumuńskie wkroczyły na terytorium Siedmiogrodu, jednakże wkrótce zostały wyparte przez armię państw centralnych. Od południa oddziały bułgarskie i niemieckie wdarły się do Dobrudży, 6 grudnia 1916 r. zajęły Bukareszt, natomiast w styczniu wojska państw centralnych odniosły następny sukces w Dobrudży, zwycięstwo pod Fokszanami i nad Putną. W połowie stycznia 1917 r. południowa część Mołdawii i cała Wołoszczyzna należały już do państw centralnych. Lato 1917 r. to okres kolejnych sukcesów Niemców i Austriaków w walkach w północnej Mołdawii i na Bukowinie. Armia rumuńska była niemal zupełnie rozbita, czego konsekwencją był rozejm zawarty 10 grudnia 1917 r. pomiędzy Rumunią a państwami centralnymi, zaś 7 maja 1918 r. podpisano pokój w Bukareszcie. Ratunkiem dla Bukaresztu stała się zbliżająca się klęska państw centralnych (Dąbrowski 1937).

Pierwszej karty pocztowej z Budapesztu, o której wspomina Józef, brakuje w zbiorze. Prawdopodobnie z powodu zawieruchy wojennej nigdy nie dotarła do księdza. Nalazkowi rumuńskie miasto nie przydało do gustu. Przede wszystkim znalazł się tu z obowiązku, ponieważ otrzymał powołanie do niemieckiego wojska. Wszystkie produkty, które szczegółowo wylicza w wiadomości, uważa za drogie. Jednakże raczej nie jest to wina niegościnnych warunków w mieście, a postępującej inflacji. Postanowił nawet sprzedać przywieziony ze sobą cukier. Mimo wszystkich nieprzyjemnych okoliczności potrafi jednak docenić piękno miasta. Wygląda również nadchodzącej przeprowadzki do położonej na Wołoszczyźnie Krajowej, gdzie ma nadzieje zastać lepsze warunki. Ma tam podjąć, zgodnie ze swoim prawniczym wykształceniem<sup>13</sup>, obowiązki w charakterze sekretarza przy sądzie cywilnym. To dobra wiadomość, ponieważ dzięki temu będzie mógł się poczuć bezpiecznie z dala od frontu i działań wojennych. Sąd ten rozstrzygał konflikty narodów zamieszkałych w Austro-Węgrzech: Rumunów i Niemców, Austriaków, Bułgarów, Turków. Zastanawiająca jest wysoka temperatura, na którą skarży się Józef – 70°C jest niemożliwe nawet w porze letniej. Natomiast 70°F to zaledwie 21°C, a więc trudno to nazwać upałami.

Pomnik widoczny na czarno-białej pocztówce upamiętnia postać rumuńskiego męża stanu i długoletniego premiera (1876–1888), jednego z najważniejszych polityków

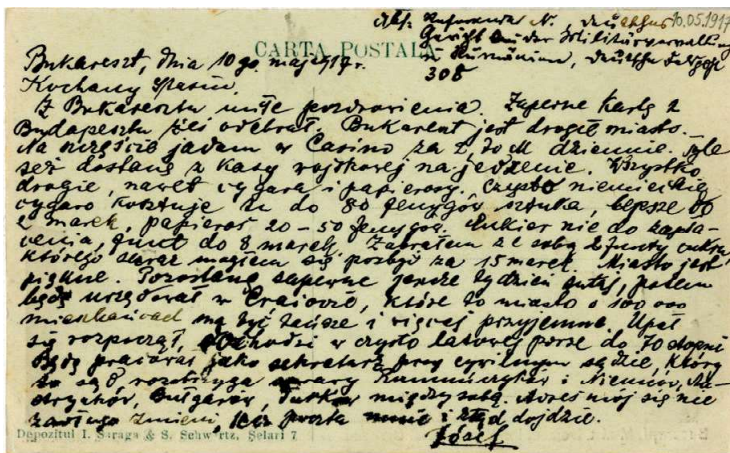
<sup>13</sup> W 1910 r. Józef Nalazek rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie we Wrocławiu (Königliche Universität zu Breslau – Universitas Litterarum Vratislaviensis). Następnie kształcił się w Berlinie (Friedrich-Wilhelms-Universität zu Berlin, 1911 r.), a od 1912 r. na Uniwersytecie w Kilonii (Christian-Albrechts-Universität zu Kiel); Archiwum Państwowe w Toruniu, Zespół Towarzystwa Pomocy Naukowej w Toruniu (ZTPN, J. Nalazek).

XIX wieku, Iona C. Brătianu (1821–1891) (Brtiannica, dostęp: 19.09.2020). Proklamował on niepodległość Rumunii (1877) i ustanowienie królestwa (1881) (Demel 1986: 341).

Pomnik został odsłonięty w 1903 r. na skrzyżowaniu bulwaru Colței (dzisiejszego bulwaru IC Brătianu) oraz bulwaru Karola I. Projekt jest dziełem Petre Antonescu, a wykonanie Ernesta Henriego Dubois. W 1948 r. monument został rozebrany przez reżim komunistyczny, a brązowe posągi zostały stopione. Obecna rekonstrukcja pochodzi z 2019 r. jest dziełem Ionela Stoicescu, który odtworzył oryginał (Statua rumuńskiego premiera z XIX wieku w centrum Bukaresztu, online).



15.



16.



Kolejna karta pocztowa to również wiadomość z frontu, od innego krewnego – Bolesława (il. 17, il. 18, data napisana odręcznie: 26.10.17):

*Koch. Ks. Stasiu!*

*Niewiem, z jakiej przyczyny tak długo [napis ołówkiem powyżej: od kiedy] od Ciebie żadnej wiadomości nie otrzymuję. Przyślij chociaż kartkę. Po drugiej stronie masz coś narodowego – to na pamiątkę z Galicji od mnie.*

*Pozdrawiam Cię mile i serdecznie,*

*Bolesław.*

Nadawca uskarża się, że nie otrzymuje wiadomości od księdza. Mogło to być spowodowane realiami wojennymi i utrudnieniami w dostarczeniu korespondencji. Trudno uwierzyć, żeby Roehle nie interesował się życiem kuzyna i specjalnie nie wysłał mu wiadomości. Bolesław Pieczka, mieszkający na Śląsku, również otrzymał powołanie do armii. W momencie wysłania karty stacjonował w Galicji i wysłał kartkę za pomocą poczty polowej. Z treści korespondencji emanuje raczej ostrożny optymizm, a Bolesław zdaje się nie narzekać na swój los. Słowa: *to na pamiątkę z Galicji od mnie*, wskazują, że swoje wojenne losy traktuje być może w kategoriach przygody i okazji do poznania świata. Podobne zdanie mogłoby się znaleźć na pocztówce z podróży krajoznawczej.

Na stronie ilustrowanej znajduje się wizerunek Polonii oraz orła białego trzymającego w dziobie miecz. Poniżej tocząca się bitwa, być może z okresu wojen napoleońskich lub Księstwa Warszawskiego, i powiewające polskie sztandary. Kartka pocztowa nie została wybrana w sposób przypadkowy. Pocztówka ma charakter patriotyczny i świadczyć może o nadziejach mężczyzn na odzyskanie przez Polskę niepodległości w wyniku konfliktu mocarstw podczas I wojny światowej. Pod spodem widnieją słowa wiersza:

*Wolność, droga w białej szacie,*

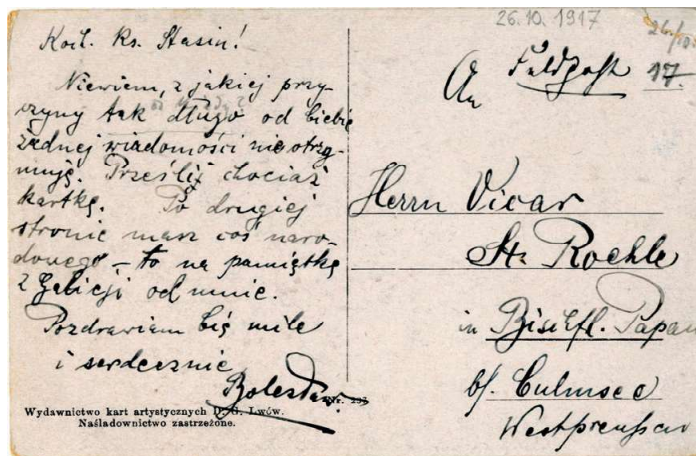
*Obok Biały Orzeł leci*

*Na jej czele, patrzaj bracie,*

*Korona Jagiełłów świeci.*



17.



18.

Od tego samego nadawcy pochodzi również kolejna pocztówka, także o charakterze patriotycznym (il. 19, il. 20, data napisana odręcznie: 12.11.17):

Ko. Ks. St. dn 12/XI. 1917.

Twoje listy otrzymałem, za które Ci serdecznie dziękuję. W ostatnim liście znajdowały się „Zapiski Tow. Naukow. w Toruniu” dla mnie bardzo zajmujące. Czytuję tu dużo, nawet bardzo dużo,

*sławne polskie gazety lwowskie i krakowskie. Wiele jestem poinformowany całą polityką terazniejszą. Czytam nawet dla interesu ukraińskie gazety, które ogromnie na Polaków wyzywają.*

*Pozdrawiam Cię serdecznie,*

*Bolesław*

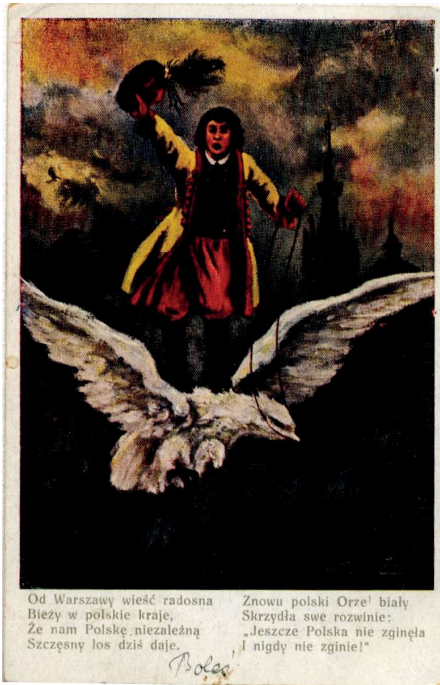
Oczekiwane listy wreszcie dotarły do Bolesława, wraz z Zapiskami Towarzystwa Naukowego w Toruniu<sup>14</sup>. Treść korespondencji od kuzyna ks. Stanisława wskazuje, że jest to zagorzały patriota. Świadczą o tym nie tylko wizerunki na wybieranych przez niego kartach pocztowych, ale również treść wiadomości. Pieczka jest zachwycony zakresem swobód, jakimi cieszą się Polacy na terenie Galicji. Ma okazję czytać dużo i chętnie polskie gazety z Krakowa i Lwowa. Dzięki temu dysponuje rozległą wiedzę na temat aktualnej polityki. W jego ręce trafiły również publikacje ukraińskie o charakterze nacjonalistycznym, nieprzychylnie Polakom. Krótka korespondencja wiele mówi o nastrojach społecznych panujących w rejonie oraz podszytych rywalizacją dążeniach narodów do utworzenia państwowości.

Na stronie ilustrowanej krakus leżą na białym orle na tle dachów warszawskich i słowa:

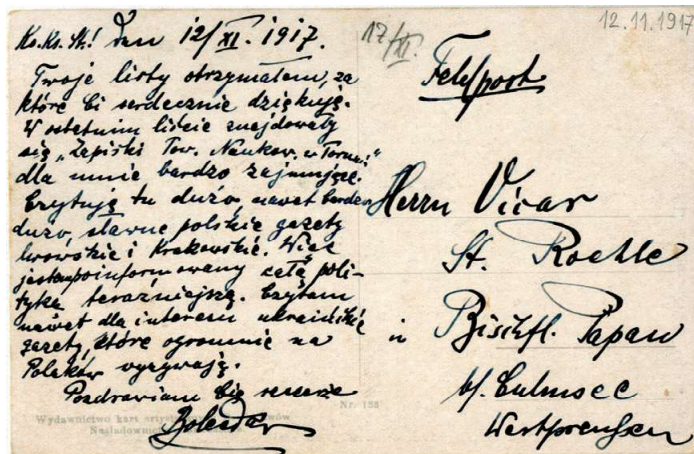
*Od Warszawy wieść radosna  
Bieży polskie kraje,  
Że nam Polskę niezależną  
Szczęsny los dziś daje  
Znowu Polski Orzeł Biały  
Skrzydła swe rozwinie  
„Jeszcze Polska nie zginęła  
I nigdy nie zginie”.*

Ostatnie słowa stanowią oczywiste nawiązanie do Pieśni Legionów Polskich we Włoszech, czyli późniejszego hymnu Polski. Warto przy tej okazji zwrócić uwagę, jak interesujące musiały być odczucia Polaka mieszkającego na Śląsku, który w wyniku I wojny światowej dostał się wraz ze swoją formacją do Galicji, gdzie w warunkach autonomii miał okazję obcować z polską kulturą.

<sup>14</sup> 1 stycznia 1917 r. wstąpił Stanisław Roehle w szeregi Towarzystwa Naukowego w Toruniu (TNT) jako członek zwyczajny (Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1917).



19.



20.

Wydawałoby się, że na chwilę wytchnienia od tematyki wojennej pozwala kolejna pocztówka *Незабытая могила* napisana po niemiecku przez J. Kasprowicza. Jednakże także ona została wysłana za pośrednictwem poczty polowej (il. 21, il. 22, 25.12.17):

Die herzlichen Neujahrs Grüße sendet

J. Kasprovicz

## Tłumaczenie:

*Serdeczne życzenia noworoczne przesyła*

*J. Kasprowicz*

Na karcie pocztowej zabrakło informacji na temat miejsca, z którego została wysłana. Widoczny jest numer poczty polowej (239) oraz jednostka (pod stemplem): *Geb. M. Gew.*, zapewne *Gebirgs-Maschinen-Gewehr-Abteilung* (Górski Oddział Karabinów Maszynowych)<sup>15</sup>. Pocztówka została stworzona przez wydawnictwo z siedzibą w Sofii. Fakt ten wskazuje, że wojenne koleje losu rzuciły Kasprowicza na tereny bułgarskie na front macedoński.

Tytuł pocztówki w języku rosyjskim *Незабытая могила* oznacza niezapomnianą mogiłę. Kartka przedstawia młodą kobietę klęczącą przy grobie w scenerii dzikiego krajobrazu, który ma podkreślać poczucie straty i melancholii. Osoba zmarła zapewne niedawno, o czym świadczą widoczne wieńce ze świeżych kwiatów. Najpewniej za wizerunkiem kryje się historia miłosna przerwana przez przedwczesną śmierć.



21.

<sup>15</sup> Nieczytelny numer. Wykaz jednostek na froncie macedońskim: (Dietrich 1925: 181).



## 1918

Pocztówka *Bensheim a d Bergstrasse. Mittelbrücke*, pisana po niemiecku, wysłana została z aktualnego miejsca zamieszkania Floriana Kasprovicza, po przeprowadzce do Bensheim w Hesji (il. 23, il. 24, 1.01.18):

*Bensheim, den 31.XII.17*

*Lieber Stanisl.*

*Betrag erhalten, vielen Dank. Sende dir die herzl. Glückwünsche zum Neuenjahr.*

*Florian*

Tłumaczenie:

*Bensheim, dn. 31.12.1917*

*Drogi Stanisl.*

*Pieniądze otrzymałem, bardzo dziękuję. Przesyłam Tobie serdeczne życzenia szczęścia w Nowym Roku.*

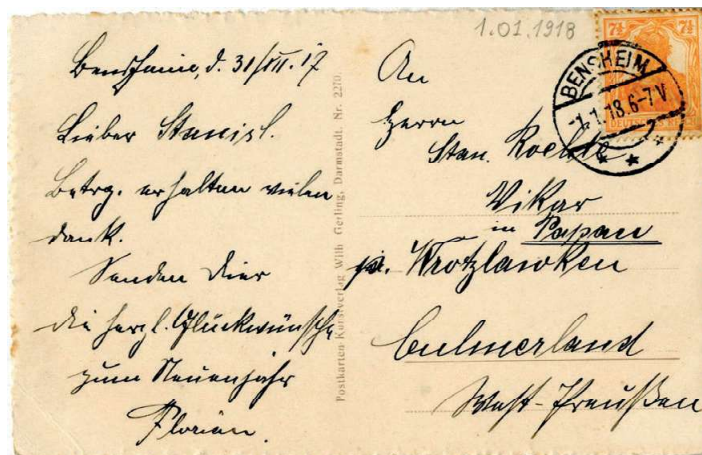
*Florian*

W treści korespondencji pojawia się informacja o pewnej sumie pieniędzy, którą Stanisław prawdopodobnie pożyczył krewnemu. Czy była ona spowodowana zwiększonymi wydatkami związanymi z przeprowadzką, czy też Kasproviczowi trudno było utrzymać się w związku z coraz trudniejszymi warunkami wojennymi? Nie sposób dociec. Jednakże wojenne realia z pewnością nie sprzyjały oszczędzaniu pieniędzy. Stopa życiowa ludności była niska. Im dłużej trwały walki, tym trudniej było zapewnić artykuły pierwszej potrzeby. Towarów na rynku było coraz mniej, a ceny wyżkowały.

Na czarno-białej widokówce ukazano zabytkowy most z 1732 r. nad rzeką Winkelbach (Lauterbach). Dawniej łączył stare miasto z przedmieściami. Na moście znajdują się, stojące naprzeciwko siebie, rzeźbione postacie dwóch świętych Jana Nepomucena i Franciszka Ksawerego. Most, zbudowany z czerwonego piaskowca i kamienia, rozciąga się nad rzeką dwoma okrągłymi łukami o różnej rozpiętości. Północny jest częściowo zasłonięty przez sąsiednie domy wzniesione na początku XIX wieku (Zabytki kultury w Hesji, online).



23.



24.

Pocztówka Gnesen. *Grab des Heiligen Adalbert im Dom*, z korespondencją po niemiecku, została wysłana na adres nowej parafii Stanisława Roehlego w Grucznie (il. 25, il. 26, 06.06.18):

*Dortmund, den 6.6.1918*

*Lieber Stanislaus deinen lieben Brief mit dem schönen Wunsch zu meiner Vermählung habe ich erhalten und sage dir meinen innigsten und herzlichsten Dank aus, leider ist meine Trauung nicht am 25.Mai erst am 6.Juni gewesen, da der Trauschein von...nicht richtig geschrieben war hat sich die Sache weiter in die Länge gezogen, nun ist alles vorüber. Beichte und Trauung ist in polnischer Sprache gewesen, der Kaplan der, hat uns getraut, ist ein Italiener. Heute nichts Neues, werde im Brief mehr schreiben. [...]. Grüßen dich herzlich M[...] und Marianne*

Tłumaczenie:

*Dortmund, dn. 6.6.1918*

*Drogi Stanisławie,*

*twój list z pięknymi życzeniami z okazji mojego ślubu otrzymałem i przekazuję tobie moje płynące ze szczerego serca i najserdeczniejsze podziękowania. Niestety mój ślub nie odbył się 25 maja, lecz dopiero 6 czerwca. Ponieważ akt małżeństwa nie był prawidłowo wypisany sprawa się przeciągnęła w czasie, teraz już wszystko mamy za sobą. Spowiedź i ślub odbyły się w języku polskim. Kapłan, który udzielał nam ślubu to Włoch. Na dzisiaj to tyle, więcej napiszę w liście [...]. Pozdrawiają cię serdecznie M[...] i Marianne*

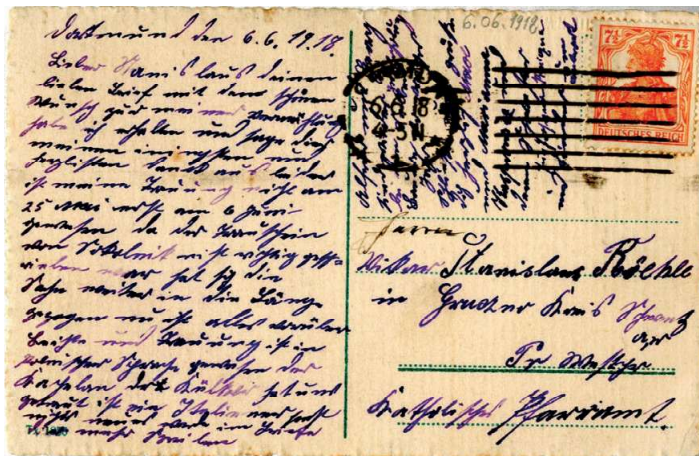
M. Kasprowicz informuje w wiadomości o ślubie. Nie odbył się on zgodnie z planem, lecz został przełożony na 6 czerwca. Co ciekawe, również ta sama data figuruje jako dzień sporządzenia korespondencji. Powodem opóźnień były błędy w akcie zawarcia małżeństwa. Uroczystość miała charakter niemal międzynarodowy: ślub odbył się zapewne w Dortmundzie, msza odprawiana była w języku polskim, a ksiądz, który udzielał sakramentu, z pochodzenia był Włochem. Zastanawiające jest, dlaczego nadawca pocztówki, identyfikujący się z narodowością polską, sporządził wiadomość wysłaną do Roehlego w języku niemieckim. Treść korespondencji, informująca o radosnym wydarzeniu, jakim jest ślub, stanowi oderwanie od wojennej rzeczywistości. Przypomina, że w czasach obawy, smutku i cierpienia jest też miejsce na nadzieję i nowe początki.

Na stronie ilustrowanej pocztówki widnieje konfesja św. Wojciecha (Bujak 2008: 25) ze srebrnym, wczesnobarokowym relikwiarzem, znajdująca się w prezbiterium katedry gnieźnieńskiej. Barokowa budowla powstawała w kilku etapach. Marmurowe elementy wykonano w 1680 r., drewniany, ażurowy baldachim powstał rok później. Natomiast srebrna trumna jest wcześniejsza i została ufundowana w 1662 r. (Bogacz 2006a: 4–6). Najistotniejszym elementem całej konfesji jest srebrny relikwiarz w kształcie trumienki spoczywającej na sześciu orłach, którą dźwigają postacie symbolizujące cztery stany (Bogacz 2006b: 25–32). Na wieku i bokach trumienki, w owalnych medalionach, przedstawiono sceny z życia św. Wojciecha (Świechowska 1970: 193–196).





25.



26.

Kuzynki księdza sporządziły krótką wiadomość z wizyty w Pakoszy i Inowrocławiu (il. 27, il. 28, 05.08.18):

Bywam w Pakoszy i ślę Ci serd. pozdrowienie. Z powodu, że muszę w Inowrocławiu niemal trzy godziny czekać, byłam u kr. Wybrańskich i stycj Cię sedecznie pozdrowa. Wiktoryja Posyłam miłe pozdrowienie nieznaną Zofia Bendówna.

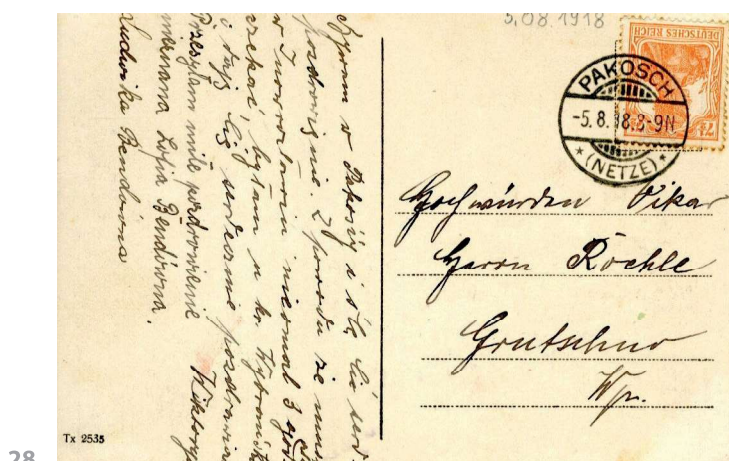
Ludwika Bendówna

Zofia i Ludwika Bendówny, kuzynki księdza, zajęte są zwykłymi sprawami. Podróżują i odwiedzają krewnych. Zdają się nie chcieć pamiętać o wojennej pozodze. Wyczerpane konfliktem społeczeństwo stara się żyć dalej.

Karta pocztowa *Nowa moneta Królestwa Polskiego* jest kolejnym interesującym elementem zbioru ks. Roehlego. Widnieje na nim nowy banknot – 5 marek polskich (seria A nr 0019799) – z 1917 r. Data emisji banknotu to 9 grudnia 1916 r., jest tym samym drugą serią wydaną w tym roku. Pieniądz wyemitowany przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową stał się dopuszczonym do użytku środkiem płatniczym na terenach okupowanych stanowiących część Królestwa Kongresowego zajętą przez Niemców (Kowalski 1981: 57).



27.



Wojenne historie wieńczą dwie ostatnie pocztówki od Józefa Nalazka. Pierwsza z nich, adresowana na następną już parafię Roehlego, tym razem w Żukowie, informuje o powrocie brata Józefa do domu (il. 29, il. 30, 13.12.18):

*Hof, 13/XII 18*

*Koch Stasiu.*

*Znajduje się już w Niemczech. Już jadę do Berlina. W wtorek zapewne w domu. Czuje się zdrów. Dużo przerobiłem*

*Twój Józef*

11 listopada 1918 r. zawarto rozejm w Compiègne i Józef Nalazek mógł wreszcie wrócić do rodzinnego Chełmna. Poza domem przebywał przynajmniej od maja 1917 r., kiedy to wysłał kartę z Bukaresztu. Teraz przez Berlin wraca do swoich. Skończyły się miesiące tęsknoty i niepewności. Józef jest cały i zdrowy, a teraz będzie się musiał zmierzyć z powojenną rzeczywistością. Jest to również czas wielkich nadziei i kształtującej się polskiej państwowości. Miasto, do którego się udaje, właśnie zmienia przynależność terytorialną z niemieckiej na polską. Z pewnością dla Józefa ten fakt będzie również powodem do radości.

Tytuł karty pocztowej *Hof. i. B. Labyrinth* (Hof w Bawarii, Labirynt) odnosi się do sztucznej ruiny zbudowanej głęboko w obrębie parku narodowego Theresienstein. Jego najwyższy punkt – Labyrinthberg (Góra Labiryntowa) mieści się na północ od miasta. W miejscu tym stworzono iluzję zrujnowanego średniowiecznego zamku. Labirynt jest najstarszym budynkiem w parku o najdłuższej tradycji. Szesnastometrowa wieża, której 70 stopni prowadzi do tarasu widokowego, roztacza widok na dziedzińce i – przy dobrej widoczności – nawet na terytorium Saksonii (Opis Labiryntu na stronie miasta Hof, online).



O pokonaniu przez Józefa kolejnego etapu podróży do domu informuje następną pocztówka (il. 31, il. 32, 15.12.18):

*Berlin, 15. 12. 18*

*Kochany Stasiu.*

*Znajduję się dziś już w Berlinie. Jutro wyjeżdżam, wstąpię do Michalskich i do Torunia i będę zapewne w czwartek lub w piątek w domu. Do miłego widzenia*

*Józef [...]*

Nalazek musiał zakupić widokówkę wcześniej, ponieważ widnieje na niej Braszów (rum. *Braşov*, węg. *Brassó*, niem. *Kronstadt*), miasto położone na terenie Siedmiogrodu (Transylwanii) u podnóża Karpat. Jest to swoista pamiątka jego wojennych losów. Ostatecznie to Rumunia, która 7 maja 1918 r. podpisała pokój na upokarzających warunkach, wyszła z I wojny światowej zwycięsko. Jako sojusznik aliantów, na mocy układu z 4 czerwca 1920 r. w Trianon, otrzymała Siedmiogród, Banat oraz Bukowinę. Zajęła także Besarabię<sup>16</sup>. Natomiast wojenne losy Józefa Nalazka zatoczyły koło. Nadszedł czas powrotu do domu. Armia, z którą udał się na Bałkany, przegrała wojnę. Rozpadło się Cesarstwo Niemieckie, stwarzając szansę dla odradzającej się Polski.

Widoczny na karcie pocztowej *Brassó – Kronstadt. Graftrészlet. Graftpartie* bastion Graft znajduje się w pobliżu wież strażniczych – Białej i Czarnej, pod którymi woda przepływa kanałem o tej samej nazwie (Graft – słowo pochodzi od niemieckiego *Gracht*, co oznacza kanał boczny) i znajduje się w północno-zachodniej części Braszowa. Bastion był również nazywany Bastionem Bramnym ze względu na swój kształt (The Graft Bastion, online). Powstał w latach 1515–1521. Za jego obronę i utrzymanie odpowiadała gildia rymarzy<sup>17</sup>. Z powodu ulewnego deszczu, który miał miejsce 24 sierpnia 1809 r., mury twierdzy w obszarze bastionu Graft osłabiły się, dlatego w 1822 r. nad strumieniem zbudowano trzy łuki podporowe, z których jeden, widoczny na pocztówce, istnieje do dziś (Okręgowe Muzeum Historii Braszowa, online). Obecnie mieści się w nim część Powiatowego Muzeum Historii Braszowa (Centralna Biblioteka Uniwersytecka im. Luciana Blagi, Kluż-Napoka, online).

<sup>16</sup> O przebiegu konfliktu na Bałkanach zob. (Jordan 2011; Krzak 2016).

<sup>17</sup> W linii obwarowań swoje bastiony miały także inne cechy, m.in. grabarze, sukiennicy, powoźnicy i tkacze.



31.



32.

W zbiorze znalazła się również jedna karta pocztowa *Dosiego roku* (il. 33, il. 34), która z uwagi na brak stempla i daty odręcznej nie może być przypisana do konkretnej daty, jednakże charakter zamieszczonej na niej korespondencji oraz sposób wykonania karty wskazuje na czas I wojny światowej. Została wysłana przez Bolesława Pieczkę, który zgodnie z tym, co zapisano na poprzednich pocztówkach ze zbioru walczył na froncie galicyjskim. Być może również ta pocztówka została wysłana pod koniec 1917 r. Na pocztówce znalazł się dopisek sporządzony ręką ks. Roehlego: *1908 lub 1909 może to już I w św.?* Datą sporządzenia korespondencji może być grudzień 1917 r., gdyż w związku z zawarciem zawieszenia broni na froncie wschodnim Niemcy przerzucali siły do Francji, gdzie przeszli do ofensywy w marcu 1918 r. Bolesław mógł stacjonować w okolicach Lwowa, na co wskazuje Wydawnictwo kart artystycznych D. G. Lwów (Dawid Grund), które wydało tę oraz poprzednie wysłane przez Pieczkę kartki. Miasto

po trwającej 293 dni okupacji rosyjskiej 22 czerwca 1915 r. znalazło się ponownie pod władzą Austrii.

*W przyszłych dniach zapewne opuszczamy Galicję. Dokąd? Nie wiadomo. Bodaj nasza formacja ma być rozwiązana w garnizonie. Więc rozpocznie się dla mnie wtenczas nowa era. Żeby jako się znów na pewne miejsce dostać. Tu mi się bardzo podobało. W Galicji jeszcze się najęść mogło. Funt mięsa świniego kosztowało 4.00 M.*

*Wszak co teraz będziecie?*

*Może się też wojna prędko skończy.*

*Pozdrawiam mile*

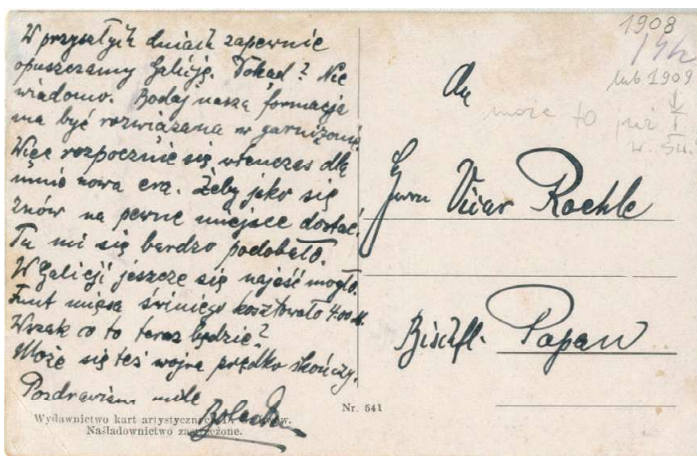
*Bolesław*

Bolesław Pieczka jest wyraźnie zadowolony z warunków panujących na terenie Galicji. Sytuacja ekonomiczna była bardzo dobra, a produktów żywnościowych nie brakowało. Ceny mięsa wieprzowego również uznał za atrakcyjne. Gospodarka wojenna musiała, co oczywiste, negatywnie rzutować na życie i jego jakość oraz na zaopatrzenie. W Austrii, na polecenie władz lokalnych, sklepy spożywcze i mięsne zamykano na kilka, a niekiedy nawet na kilkanaście dni w miesiącu, stąd też zdarzały się przed nimi rozruchy. Jednakże nie ma to odzwierciedlenia w treści korespondencji. Poziom zadowolenia Bolesława Pieczki najlepiej obrazuje informacja, iż chciałby po rozwiązaniu swojej formacji trafić w równie stabilne miejsce. Prawdopodobnie tak właśnie się stało i Bolesław Pieczka znalazł się wśród szczęśliwców, którzy nie zostali ranni, poważnie nie chorowali lub nie trafili do niewoli, co odzwierciedlają jego powojenne zdjęcia i korespondencja.

Karta noworoczna z napisem przedstawia polskiego szlachcica wznoszącego kielich wina. Bogaty i dostojny strój, tak charakterystyczny dla kultury sarmackiej, którego podstawowe elementy stanowią czerwony żupan przewiązany pasem oraz ozdobna szabla z rękojeścią w kształcie głowy orła – karabela. Możemy również zauważyć charakterystyczne wąsy, atrybut szlachcica. W tle widoczne są herby Polski i Litwy oraz sielski wizerunek zaśnieżonego kościoła. Karta ma przypominać wspaniałe czasy dobrobytu i etosu kultury szlachty polskiej, propagującego waleczność, odwagę i miłość do ojczyzny.



33.



34.

## Zakończenie

Celem artykułu było przedstawienie i analiza kart pocztowych z kolekcji księdza Stanisława Roehlego, wysłanych w czasie I wojny światowej. Nadawcy wiadomości, rodzina i znajomi, w treści korespondencji ukazują odbiór społeczny Wielkiej Wojny. Za pomocą krótkich informacji lub strony wizualnej kart pocztowych tworzą sugestywne



narracje o swoim życiu na tle polityki światowej. Codzienne sprawy przeplatają się w nich z wielką historią, a troska o bliskich, smutek po ich stracie miesza się z nadziejami na odrodzenie Polski.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne:

Archiwum Diecezji Pelplińskiej, Kuria Biskupia Chełmińska, Akta personalne 1945–1992, ks. Stanisław Roehle, sygn. 433 [cyt. w tekście: Akta St. Roehle].

Archiwum Państwowe w Toruniu, Państwowe Gimnazjum Męskie Chełmno, sygn. 431 [cyt. w tekście: Gimnazjum Chełmno].

Archiwum Państwowe w Toruniu, Zespół Towarzystwa Pomocy Naukowej w Toruniu, Akta Stanisława Roehle, sygn. 912 [cyt. w tekście: ZTPN, St. Roehle].

Archiwum Państwowe w Toruniu, Zespół Towarzystwa Pomocy Naukowej w Toruniu, Akta Józefa Nalazka, sygn. 745 [cyt. w tekście: ZTPN, J. Nalazek].

### Opracowania:

Baranowska M., 1992, *Pocztówka masowa i fotografia uczuć*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa”, t. 46, z. 3–4.

Bogacz J., 2006a, *Bazylika w Gnieźnie. Przewodnik*, Gniezno.

Bogacz J., 2006b, *Gniezno. Katedra gnieźnieńska. Przewodnik*, Gniezno.

Bujak A., 2008, *Skarby katedr Polski*, Kraków.

Demel J., 1986, *Historia Rumunii*, Wrocław.

Dietrich K., *Weltkriegsende an der mazedonischen Front*, Berlin 1925.

Garber S., Elste G., 2009, *Eisenbahnatlas Deutschland*, Kolonia.

Gragt F. van der, 1968, *Europe's Greatest Tramway Network*, Lejda.

Grupa R., Miałkowski A., 2007, *Krobia i okolice – zarys dziejów*, Krobia.

Jordan D., 2011, *Balkany, Włochy i Afryka 1914–1918. Od Sarajewa do Piawy i Jeziora Tanganika*, Poznań.

Kaczmarek R., 2014, *Polacy w armii kajzera. Na frontach pierwszej wojny światowej*, Kraków.

Kowalski M., 1981, *Ilustrowany katalog banknotów polskich 1794–1980*, Warszawa.

Krzak A., 2016, *Wielka Wojna na Bałkanach. Działania militarne i polityczne podczas I wojny światowej 1914–1918*, Częstochowa.

Lewicka-Morawska A., 1995, *Formowanie narodowej uczuciowości, czyli o sztuce Artura Grottgera na przestrzeni dziesięcioleci*, „Niepodległość i Pamięć”, t. 2.

Mross H., 1995, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821–1920*, Pelplin.

Pilch A., Rusek M. (red.), 2015, *Ikoniczne i literackie teksty w przestrzeni nowoczesnej dydaktyki*, Kraków.

Porębski M., 1975, *Interregnum. Studia z historii sztuki polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa.

Skorupa E., 2015, *Dziewiętnastowieczna ikonosfera a tożsamość narodowa* [w:] A. Pilch, M. Rusek (red.), *Ikoniczne i literackie teksty w przestrzeni nowoczesnej dydaktyki*, Kraków.

Świechowska A. (red.), 1970, *Katedra gnieźnieńska*, Poznań, Warszawa, Lublin.  
 „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” (1917), t. 4.

### Źródła internetowe:

- Britannica, <https://britannica.com/biography/Ion-Bratianu> [dostęp: 19.09.2020].
- Centralna Biblioteka Uniwersytecka im. Lucjana Błagi, Kluź-Napoka, <https://dspace.bcucuj.ro/handle/123456789/40437> [dostęp: 9.12.2019].
- Historia Drachenfelsbahn, <https://drachenfelsbahn.de/index.php/en/information/history> [dostęp: 19.09.2020].
- Historia parafii w Krobi, <https://www.krobia.archpoznan.pl/historia/> [dostęp: 19.09.2020].
- <http://des.genealogy.net/eingabe-verlustlisten/search/index> [dostęp: 19.09.2020].
- Lista strat 1, <http://des.genealogy.net/search/show/2173194> [dostęp: 19.09.2020].
- Lista strat 2, <http://des.genealogy.net/search/show/2401653> [dostęp: 19.09.2020].
- Lista strat 3, <http://des.genealogy.net/search/show/3271421> [dostęp: 19.09.2020].
- Okręgowe Muzeum Historii Braszowa, <https://brasovistorie.ro/despre-muzeu/istoria-cladirilor/bastionul-graft> [dostęp: 19.09.2020].
- Opis Drachenfels, <https://ich-geh-wandern.de/drachenfels-siebengebirge> [dostęp: 19.09.2020].
- Opis Labiryntu na stronie miasta Hof, [https://hof.de/hof/hof\\_cz/labyrinth.html](https://hof.de/hof/hof_cz/labyrinth.html) [dostęp: 19.09.2020].
- Parafia w Papowie Biskupim, <http://parafia.papowobiskupie.pl/duszpasterze.html> [dostęp: 19.09.2020].
- Pastorówka ewangelicka, <https://krobia.org/pastorowka-ewangelicka> [dostęp: 19.09.2020].
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, [http://dir.icm.edu.pl/pl/Słownik\\_geograficzny/Tom\\_IV/309](http://dir.icm.edu.pl/pl/Słownik_geograficzny/Tom_IV/309) [dostęp: 19.09.2020].
- Statua rumuńskiego premiera z XIX wieku w centrum Bukaresztu, <https://romania-insider.com/bratianu-statue-university-square> [dostęp: 19.09.2020].
- Strona miasta Saarburg, <https://saarburg.de/sehenswert> [dostęp: 19.09.2020].
- The Graft Bastion, <https://brasovtour.com/en/Attractions/monuments/the-graft-bastion> [dostęp: 9.12.2019].
- Zabytki kultury w Hesji, <https://denkxweb.denkmalpflege-hessen.de/437/> [dostęp: 19.09.2020].

### Biogram

**Agnieszka Krzywdzińska** – doktorantka na Wydziałowych Studiach Doktoranckich Historii, Historii Sztuki i Archeologii Uniwersytetu Gdańskiego. Przygotowuje rozprawę doktorską „Kolekcja kart pocztowych ks. Stanisława Roehlega jako źródło do poznania dziejów kultury korespondencji pierwszej połowy XX wieku”. Przedmiotem jej zainteresowań naukowych jest historia ceramiki artystycznej, szczególnie wytwórni majoliki w Kadynach, historia regionalna Pomorza, a ponadto badania w zakresie nauk pomocniczych historii numizmatyki i filokartystyki.